

Czas zacząć wędrówkę: wyjdź zatem z kościoła i stań z lewej strony u gązła, gdzie z hasła, które do Ciebie tu woła weź 5 pierwszych liter z czwartego wyrazu.

1	14	17		

Czas wsiadać na rower – on stoi za bramą, rusz w lewo mijając probostwo, i brukiem znów w lewo zakręcaj tak samo, i w prawo, lecz nie jedź zbyt ostro!

Stop! „Kuznia Urody” po twej prawej ręce w zabytkowych murach się mieści. Teraz ruszysz na północ, a tu wrażeń jest więcej, rozwiąż rebus o takiej to treści:



6	19	13	21				

Tutaj czyste powietrze, przestrzeń, cisza i pola; asfalt wiję się w stronę Pleszewa. Nagle – z lewej dom stoi oraz napis – „Skrzebowa”, w lewo dróżka, lecz nią jechać nie trzeba.

Parafia skrzebowska od wieków jest znana i widać tu ludzkie staranie, by pracą, modlitwą ta ziemia kochana spełniła swe piękne zadanie.

Tu pracą codzienną rozmaite troski pokonuje ta wiejska gromada. Skrzebowa, Moszczanka, Bieganin – to wioski, z których nasza parafia się składa.

Na ziemi raszkowskiej, z północnej jej strony góruje wieżyca kościoła, co w latach 30-tych tu został wzniesiony i dzwonem do siebie nas woła.

Tu w głównym ołtarzu jest skarb nad skarbami – tu Matka z Loreto króluje. Na desce ten obraz jest namalowany i łaski nam wciąż wyjednuje.

Do Pani Skrzebowskiej od wielu już wieków przychodzą pragnący pomocy. Maryja z Loreto – (pamiętaj człowieku!) pomaga i we dnie i w nocy.

Tam kiedyś, przed laty stał dom, moi mili, dziś ruiny zarosły chaszczami. Tam mieszkańcy swe buty do szewca nosili... Jedź dalej! Prosta droga przed nami.

200 metrów i proszę: widzisz dróg skrzyżowanie. Do Biniewa – to w prawo (ale tam nie jedziecie). Z lewej strony krzyż stoi, gdzie przeczytasz przesłanie: „Z Chrystusem w III Tysiąclecie”.

Teraz jedziesz na północ. Tablica „koniec zakrętów” woła. Droga trzy kilometry przez Bieganin jest łatwa – mijasz krzyż i przystanek, nagle – wita cię szkoła! W dwóch budynkach tu uczy się dziatwa. Z prawej – niższy budynek – to tzw.

2	9								

Tu Kazimierz Jarmuszczyk pracował. Dbał o szkołę biegańską, pracowity jak mrówka, przez co w sercach się wszystkich zachował.

Jedziesz dalej przez wioskę, a tam znów skrzyżowanie! Z prawej (350m) mieli cmentarz ewangelicy, lecz nie musisz tam jechać, bo Twe główne zadanie to udać się na zachód – w stronę Korytnicy.

Lecz najpierw spójrz na krzyż przydrożny i przeczytaj napis na nim umieszczony:

16	7							18	10	3	

11									

Potem skieruj się w lewo – patrz na dom narożny i obejrzyj kieliszek nad oknem wyrzeźbiony.

Tu się mieścił gościniec przed dawnymi laty. Karczmarzem był pan Duczmał, jak czytamy w księdze. Tam zmęczeni włościanie tracili dukaty na jadło i napitek po dziennej mordędze.

Droga ta prowadziła do dworu Lipskiego, gdzie dziedzic Kazimierz z rodziną przebywał. Dziś po dworze nie znajdziesz tam śladu żadnego, tylko wiatr w polu hula i liście z drzew zrywa.

Jedziesz dalej – pięć domostw, chaszczce, krzyż z prawej strony, skręć w lewo – na południe, gdzie kamienna droga, a na horyzoncie zobaczysz zdziwiony... znaną wieżę kościoła, gdzie chwalimy Boga!

Tym szlakiem dawno temu szły pielgrzymki liczne do kaplicy skrzebowskiej, do Polski Królowej, do Matki Loretańskiej, do Maryi ślicznej przedstawionej w obrazie na desce lipowej.

Jedziesz dalej przez mostek i dalej tak samo, mijasz rozstajne drogi – popatrz w prawo – to las? To jest wzgórek, który kiedyś Mortwikiem nazwano. Przypomina szwedzkiego potopu ten czas.

Elektrownię wiatrową mijasz z prawego boku. Macha śmigłami – czy silny dziś wiatr? Spójrz na prawo – Pradolina to jest Ołoboku. Zbliżamy się do wsi – do pierwszych jej chat.

Tu cię powita gniazdo bocianie, krzyż i dom osiemdziesięcioletni, a potem podjedź na skrzyżowanie, gdzie też krzyż stoi tu wieloletni.

Stoisz na skrzyżowaniu, spójrz najpierw na prawo, do Głogowej ten asfalt wśród pól prowadzi. Z lewej strony krzyż stoi postawiony dość dawno. Po stu metrach figura swych wiernych gromadzi.

Ty jednak jedziesz prosto – patrz na zachód – w prawo. Tam, za 400 metrów ruiny kaplicy. Za chwilę tam na pewno dojedziesz, więc: brawo! O szlaku loretańskim czytaj na tablicy.

Kaplica w ruinie, którą tu widzimy w siedemnastym wieku została wzniesiona. Wzór – Domek z Nazaretu dla Świętej Rodziny, niedługo potem znacznie przez Szwedów zniszczona.

Dziś na szlaku zabytków loretańskich się mieści (trochę jeszcze ich w Polsce zostało). W starych księgach zawarte są legendy i treści historyczne o tym, co tutaj się działo.

Mowa jest o obrazie tak słynącym cudami, że pielgrzymki z daleka tu szły. O kulcie coraz większym tej Loretańskiej Pani, co nieraz ocierała ludziom z oczu tży.

Dolna niebieska figura geometryczna na tabliczce informacyjnej umieszczonej na murze kaplicy

15	20	22					

A gdy już się pomodlisz przy tych murach świętych, które z pięknych koncertów słyną w okolicy, zadbane dzięki datkom dobrodziejów chętnych – wsiądź na rower i powróć do znanej tablicy.

Jedziesz prosto kawałek – następna tablica – to ewangelicki cmentarz trochę zapomniany. Kilka takich cmentarzy ma ta okolica, coraz bardziej opieką je dziś otaczamy.

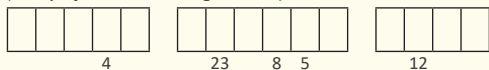


Przed twoimi oczami droga do Raszkowa.
Po prawej stronie krzyżak na niewielkim drzewie,
lecz ty pojedziesz w lewo, tu drzewo też chowa
na swym pniu krzyż drewniany. Skąd się wziął?
Nikt nie wie...

Po chwili widać parking – cmentarz katolicki.
Zapoznaj się z tablicą, odwiedź odnowione,
zabytkowe nagrobki dzięki datkom licznym,
darów serca zbieranych w niejedną skarbony.



Z tych ofiar zostały odnowione zabytkowe nagrobki
(odczytaj tabliczki na nagrobkach)



Ruszasz ku wsi, skręć w prawo – świetlicę masz z lewa
tu siedziba zespołu „Swojacy”.
Obiekt służy każdemu, tu się tańczy i śpiewa,
i remizę też mają strażacy.

Za świetlicą budynek – tu szkoła kiedyś była.
Jedziesz dalej, a to już Moszczanka.
Z prawej strony krzyż stoi, za nim znów domu bryła,
dawniej zajazd tu był – niespodzianka!

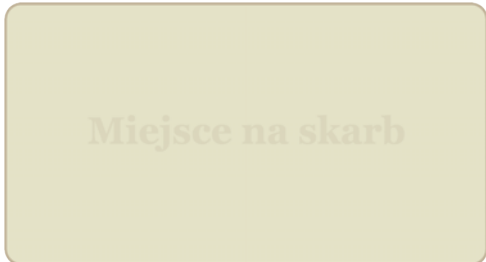
W lewo droga na Pleszew – z drogowskazu wynika.
Na wprost – Zakład Weko (nie jedziesz).
Zakręcamy na północ – z prawej dawna strażnica,
za nią sklep, w którym swoją nagrodę odbierzesz.

Oto hasło końcowe (wpisz litery według podanej kolejności):

1	2	3	4	5

6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17				

18	19	20	21	22	23



W ręce swoje weź skarb i nagrodę, i ciesz się.
Wsiądź na rower, rusz dalej – do kościoła w podzięce,
między dwoma stawami przejedziesz po ścieżce.

Na zdobywców Wielkopolskich Questów czeka Odznaka
Krajoznawcza PTTK „Wielkopolskie Questy – Odznaka
Odkrywców Tajemnic”.

Szczegóły na www.regionwielkopolska.pl

Więcej questów znajdziesz na: www.regionwielkopolska.pl,
www.questy.com.pl, www.questing.pl

Tematyka

Trasa questu prowadzi wędrowca do cennych kulturowo
miejsc, ze szczególnym uwzględnieniem zabytkowych
ruin XVII-wiecznej kaplicy loretańskiej w Skrzebowej.

Gdzie to jest?

Skrzebowa, Moszczanka i Bieganin to wioski w gminie
Raszków (powiat ostrowski, województwo wielkopolskie)
położone ok. 15 km od Ostrowa Wielkopolskiego,
ok. 20 km od Pleszewa, niedaleko drogi ekspresowej S11.

Początek trasy: otoczenie kościoła parafialnego w Skrzebowej.

Na czym to polega?

Podróżując questem rowerowym po Skrzebowej,
Moszczance i Bieganinie odkrywają opisane tu miejsca
oraz wpisuj w zaznaczone kratki odgadnięte wyrazy, a z
podanych liter ułóż końcowe hasło i odbierz skarb oraz
nagrodę przy końcu wędrowki. Jeśli możesz, weź z sobą
kompas.

Czas przejazdu: ok. 80 minut



Opracowanie trasy: Irena i Andrzej Jarmuszcakowie

Tekst i mapa: Urszula Mróz

Pomysł: Karol Marszał

Zdjęcia: Tomasz Mieloch

Opieka merytoryczna i projekt serii:

Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji
Kultury w Poznaniu

Publikacja wydana w roku 2017 przez Stowarzyszenie Rozwoju i Współpracy Wsi Moszczanka i Skrzebowa w ramach projektu „Nasze Loreto – ogólnopolski szlak kaplic loretańskich (kontynuacja)”. Dofinansowano ze środków MHP w ramach programu „Patriotyzm Jutra”.

Informacje na temat projektu: www.loreto.osw.pl.

Licencja Creative Commons Uznanie autorstwa (CC BY).

Partnerzy:



www.skrzebowa.osw.pl

Moszczanka 2017

Wielkopolskie Questy®

Loretański quest rowerowy

